

Chcemy żyć w kraju czystych reguł

Autor tekstu: **Zuzanna Niemier, Tomasz Chabinka, Arkadiusz Szadurski**

Naszym celem nie jest i nigdy nie była walka z chrześcijaństwem. Składając petycję na biurko dyrektora, staraliśmy się wywołać szerszą debatę dotyczącą neutralności światopoglądowej szkoły. Medialna burza, wywołana przez petycję podpisaną przez małą grupkę uczniów, świadczy o tym, że wielu Polaków odczuwa obecność religii w przestrzeni publicznej jako coś nienaturalnego.

Często musieliśmy odpowiadać na pytania o motywacje złożenia petycji. Składanie podań, petycji, czy obywatelskich projektów ustaw jest prawem każdego obywatela. W ustroju demokratycznym odpowiedzialność za sytuację w kraju ponosi całe społeczeństwo. Wielu Polaków nie czuje tej odpowiedzialności, o czym świadczy m.in. niska frekwencja na referendum. Zamiast narzekać na kolejne ekipy rządowe, stwórzmy razem społeczeństwo obywatelskie!

Dyrektor zwlekał tydzień z odpowiedzią, po czym zaproponował nam debatę w szkolnej auli. Wtedy uważaliśmy, że to najlepsze rozwiązanie z możliwych, jednak niektórzy koledzy odebrali naszą inicjatywę jako atak na chrześcijaństwo. Debatę to doskonała okazja do wyjaśnienia nieporozumień i najprostsza droga do kompromisu.

Z debaty zrobiono igrzyska. Na początku przewidziano głos prawnika, który miał przedstawić stan prawny. Prawnik nie prezentował jednak stanu prawnego, lecz jego arbitralną interpretację; skupiając się na preambule konstytucji, a marginalizując kwestie zasady rozdziału Kościoła i państwa oraz bezstronności państwa w sprawach wyznaniowych. W planie debaty przewidziano zbyt mało czasu na odpowiedzi, co uniemożliwiło sformułowanie wyczerpującej merytorycznej odpowiedzi.

Pojawiły się zarzuty ad personam. Moderatorzy nie reagowali. Sami musieliśmy [zwrócić uwagę jednemu z rozmówców](http://www.youtube.com/watch?v=djRgPToNZCc) (<http://www.youtube.com/watch?v=djRgPToNZCc>). Szkolny katecheta (i nasz dyskutant zarazem) od początku traktował debatę jak młodzieżową hucpę. Przy podsumowaniu debaty zrobił niesmaczny happening. Wręczył nam zabawki — pluszowego misia i pistolety na baterie. W swojej wymowie było to bardzo podobne do wypowiedzi filozofa Ryszarda Legutki, który określił nas mianem „rozwydrzonych smarkaczy”.

Odebraliśmy to jako próbę ucieczki przed dyskusją i upupianie nas.

Po debacie przeczytaliśmy w gazecie, że dyrektor przed jej rozpoczęciem powiedział dziennikarzom: „Decyzję już podjąłem i zdania nie zmienię”. Po co zatem proponował debatę? Czy to miało być tylko medialne przedstawienie? Czy właśnie o igrzyska chodziło? Czternastka miała szansę stać się wzorem dla innych szkół, w których nie wszyscy uważają instytucjonalne promowanie katolicyzmu za właściwe.

Spór o neutralność szkoły, jak podczas debaty powiedział prof. Hartman z UJ, nie jest sporem między wierzącymi a niewierzącymi. Po obu stronach są zarówno wierzący, jak i ateści i agnostycy. Spór jest przede wszystkim prawny. Nam wydaje się oczywiste, że ludzie o różnych poglądach religijnych powinni mieć równe możliwości ich wyrażania. Niemniej jednak niektórzy się z nami nie zgadzają.

Nasi oponenty mówią, że krzyż jest symbolem polskiej tradycji i historii. Tradycję i historię poznajemy na lekcjach, natomiast wywieszanie krzyża jest motywowane ideologicznie. Dwadzieścia lat temu krzyż mógł symbolizować również walkę o wolność, ale czasy się zmieniły.

Po debacie zrozumieliśmy, że krzyż jest teraz przede wszystkim symbolem władzy. Wspomniany Ryszard Legutko postulował ukaranie nas — jak gdyby złożenie petycji przez uczniów było czymś karygodnym. Dyrektor początkowo zaproponował salomonowe rozstrzygnięcie (pozostawienie krzyży w salach, gdzie odbywają się lekcje religii), ale później zmienił zdanie. Inny katecheta, który odruchowo poparł kompromis zaproponowany przez dyrektora, został przez zwierzchników przywołany do porządku. Krzyż na szkolnej ścianie pokazuje, jaki światopogląd jest przez państwo promowany w placówkach wychowawczych i jakim schematom powinien podporządkować się młody obywatel. Czy właśnie tak ma wyglądać konstytucyjna neutralność światopoglądowa państwa?

Chcemy żyć w kraju czystych reguł. Chcemy, aby prawo było przestrzegane. Konstytucja i ustawy gwarantują bezstronność instytucji publicznych, a zarazem wolność wyrażania poglądów. Polska podlega Europejskiemu Trybunałowi Praw Człowieka i chociaż wydany ostatnio kontrowersyjny wyrok w sprawie krzyży nie dotyczył Polski, to zachowując status quo państwo naraża się na przegrane procesy i konieczność wypłaty odszkodowań. Potępienie wyroku przez polski

Sejm uważamy za naruszenie zasady trójpodziału władz — jednego z fundamentów demokracji. Sytuacja w kraju jest kuriozalna. Mamy nadzieję, że to się zmieni. Kontaktują się z nami uczniowie z innych części kraju. W woj. podkarpackim sprzeciw uczniów przyjął formę petycji (która została wycofana pod naciskiem nauczycieli i rodziców).

Gazeta Wyborcza, Opinie, 18 grudnia 2009

Zobacz także te strony:

[Petycja uczniów w sprawie symboli religijnych w szkole](#)

[List otwarty do Dyrektora XIV LO we Wrocławiu](#)

[Młodzież budująca społeczeństwo obywatelskie](#)

[Test polskiego parlamentaryzmu](#)

[Inni uczniowie idą w ślady wrocławskich licealistów](#)

[Krzyż w miejscu pracy - wyrok SN 6IX90](#)

[Krzyż i swoboda sumienia - wyrok SA w Łodzi 28X98](#)

[Krzyż i penis - wyrok SR w sprawie Nieznalskiej](#)

[Strasburg: Krzyż w szkole publicznej a wolność sumienia i wyznania](#)

[Polska ukrzyżowana](#)

Tomasz Chabinka

Student informatyki na UWr i ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. Absolwent XIV LO we Wrocławiu. Członek Rady Stowarzyszenia Projekt: Polska. Publicysta magazynu Liberte! Autor bloga Otwarty Świat prowadzonego w serwisach Dolnoślązacy.pl i Redakcja Newsweek.pl.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 18-12-2009 Ostatnia zmiana: 17-02-2011)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7025) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7025>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania

wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl